# Goniec Codzienny

Wilno
SOBOTA
17 października 1942
Nr. 386
Cena w Wilnie 5 fen.


# W STALINGRADZIE ZDOBYTO wielkie zakłady traktorowe im. Dzierżyńskiego

**Czołgi i piechota szturmowały północną część fabrycznego przedmieścia. — Na południo-wschód od Noworosyjska zniszczono dalsze siły bolszewickie. — Nowe stanowiska wyżynne w kierunku Tuapse zdobyte. — Brytyjczycy stracili 33 samoloty**

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 16 października.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

**Działania wojenne na południowy wschód od Noworosyjska doprowadziły ponownie do okrążenia i zniszczenia sił nieprzyjacielskich. W kierunku na Tuapse szturmowały niemieckie wojska nowe stanowiska wyżynne, które mają szczególne znaczenie dla dalszego prowadzenia ataku.**

**W Stalingradzie podczas śmiałego nocnego ataku dywizja czołgów przedarła się aż do Wołgi i zdobyła wraz z oddziałami piechoty w zaciętych domowych i ulicznych walkach północną część fabrycznego przedmieścia z wielkimi zakładami traktorów „Dzierżyński".**

**Siły powietrzne siły zbrojne zadawały druzgocące ciosy zaciekle walczącemu nieprzyjacielowi, podczas gdy oddziały myśliwców przeszkadzały każdemu przeciwdziałaniu nieprzyjacielskiego lotnictwa.**

**Na froncie Donu węgierskie wojska zniweczyły wszystkie nieprzyjacielskie próby przeprawy.**

**Na środkowym i północnym odcinku frontu lotnictwo zwalczało połączenia bolszewickie na zapleczu. Na froncie Murmańskim oddziały wojsk górskich odparły krwawo kilka nieprzyjacielskich ataków częściowo w przeciwnatarciu. Przeciwnik wycofał się do swoich stanowisk wyjściowych, pozostawiając licznych zabitych.**

**Niemieckie i włoskie powietrzne siły zbrojne atakowały podczas dnia i nocy lotniska na Malcie. 8 nieprzyjacielskich samolotów zestrzelono, z czego 2 w walce z niemieckimi samolotami bojowymi.**

**Brytyjskie lotnictwo przeprowadziło ubiegłej nocy ataki niepokojące ponad okręgiem Renu. Ludność miała straty. W kilku miejscowościach powstały pożary i szkody w budynkach. Artyleria przeciwlotnicza i nocne myśliwce zestrzeliły 22 nieprzyjacielskie bombowce. Poza tym za dnia podczas prób ataku na obszar wybrzeża północnych Niemiec oraz Francji zniszczono 3 brytyjskie samoloty.**

## Wyczerpuje się siła bojowa sowieckiego lotnictwa

***Stosunek strat do lotnictwa niemieckiego wynosi 12:1***

BERLIN. (DNB). Dokładnym danym niemieckim w sprawie strat sowieckich samolotów, które to dane ogłaszają Niemcy urzędowo w określonych odstępach czasu, mogą bolszewicy przeciwstawić jedynie frazesy lub zmyślone komunikaty o sukcesach. W bezmyślnych masowych atakach wyczerpała się siła bojowa ich lotnictwa. Dowodem tego jest to, że bolszewicy zmuszeni są używać w nocy wolno poruszających się samolotów ćwiczebnych. Przewaga lotnictwa niemieckiego na wszystkich odcinkach frontu wschodniego wyraża się najlepiej w utrzymującym się już od miesięcy stosunku strat 12:1 samolotów bolszewickich do lotnictwa niemieckiego. We wrześniu stosunek ten jeszcze bardziej się podwyższył. Faktu tego nie mogą zmienić żadne przeciwne oświadczenia i przekręcania faktów moskiewskiego radia.

## Nowe wezwanie

GENEWA. (DNB). Czasopismo gospodarcze „Economist" opublikowało nowe wezwanie pod adresem mocarstw zachodnich, aby nie tracili czasu z akcją wojennego odciążenia Sowietów. Czasopismo wskazuje, że Willkie stwierdził, jakoby Związek Sowiecki można porównać z ciężko rannym i że o tym przekonał się on na własne oczy. Trzecia część ludności sowieckiej znajduje się już pod panowaniem niemieckim. Straty armii rosyjskiej są podobno nadzwyczaj wielkie. Sytuacja wyżywienia Związku Sowieckiego jest rozpaczliwa. Brakuje również opału, ubrań, środków lekarskich i t. p. Gazeta przypomina swe ostrzeżenie na wiosnę 1942 r., gdy, jak twierdzi „Związek Sowiecki był jeszcze potężny". Wszystkie te ówczesne ostrzeżenia nie dały na siebie długo czekać, aż wreszcie siła Związku Sowieckiego osłabła i pesymistyczne przepowiednie czasopisma codziennie znajdowały nowe potwierdzenie w sprawozdaniach korespondentów moskiewskich. Całkowita produkcja węgla Sowietów nie sięga nawet czwartej części niewielkiej jego wytwórczości.

Zmęczenie i wyczerpanie stale panują w istniejących jeszcze zakładach wskutek złych warunków odżywiania, wielkiego przepracowania i niewiarogodnych wysiłków, wobec osamotnienia Sowietów w tej walce. Oczywiście, że warunki te musiały odbić się na całokształcie produkcji i wywierają swe piętno na jej wynikach.

## Anglia dostarcza Sowietom futra

GENEWA. (DNB). Ciężka sytuacja Sowietów widoczna jest również i z tego, że nawet o dostawę futer na zimę dla walczących wojsk muszą się one zwracać do Anglików. Po przeprowadzeniu zbiórki futer w Anglii i Dominiach pod protektoratem pani Churchill, wynikła trudność w dostarczeniu ich przez Północne Morze Lodowate wobec katastrof z karawanami statków konwojowanych. Pani Churchill miała, według doniesienia „Daily Sketch", powiedzieć: „przewiezienie statkami tych futer sprawia nam najwięcej trosk. Ładujemy na każdy statek tylko niedużą ilość futer, aby w razie jego zatonienia nie zginęła cała zebrana ilość". A więc i w tym wypadku zależne są Sowiety od angielskich obietnic i wykrętów.

## Przez płonące gruzy domów naprzód

BERLIN. (DNB). W północnej części Stalingradu odbyły się 14. 10. nowe ataki niemieckiej piechoty i oddziałów pancernych. Według nadesłanych do Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych meldunków natarcie wojsk niemieckich rozpoczęło się atakami samolotów bojowych i szturmowych, które zrzuciły setki bomb na atakowane obecnie, około 6 km. długie i 2 km. szerokie zakłady fabryczne. Równocześnie artyleria ostrzeliwała ciężkim niszczycielskim ogniem stanowiska nieprzyjacielskie.

Mimo rozpaczliwej obrony bolszewików w blokach domów i z poza ulicznych barykad natarcie niemieckie osiągnęło swój cel, wyznaczony na ten dzień. Piechurzy niemieccy ruszyli naprzód przez płonące jeszcze częściowo i obsadzone przez doborowych strzelców ruiny domów i zdobyli kilka ulic. Celem opóźnienia ataku niemieckiego przeprowadzili bolszewicy natarcie odciążające na północny front zamykający, lecz natarcie to po zniszczeniu sześciu bolszewickich czołgów spełzło na niczym.

Inne ataki lotnicze skierowane były na rezerwy i stanowiska bolszewickiej artylerii nad Wołgą. Celnie zrzucone bomby zmusiły działa nieprzyjacielskie do milczenia. Bombardowano też drogi i środki komunikacyjne w dolnym biegu Wołgi, przy czym ciężko uszkodzono urządzenia przeładunkowe w dwóch punktach przeładunkowych, statki-cysterny, barki ciężarowe i pociągi towarowe. Użyte do obrony bombowców myśliwce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 21 bolszewickich samolotów.

SZTOKHOLM. (DNB). W artykule pod tytułem „Smutne świadectwo" donosi „Nya Dagligt Alehanda", że po raz pierwszy w historii miasta Sztokholmu w kolegium miejskim w Sztokholmie zasiadać będzie komunista. Kolegium miejskie jest władzą, której członków wybierają radni miejscy. Członkowie kolegium sprawują zarząd miasta z upoważnienia zgromadzenia radnych miejskich.

## Wbrew optymizmowi

GENEWA. (DNB). Według londyńskiego „Financial News" z dn. 8 października, Metcalfe Walling, pełnomocnik Stanów Zjednoczonych do spraw wynagrodzeń i regulacji pracy wypowiedział pogląd, że wytwórczość zbrojeniowa Ameryki, pomimo wszelkich optymistycznych przypuszczeń, bynajmniej nie odpowiada pierwotnie zakreślonemu planowi.

Winą tego niedomagania jest nie tylko brak wielkiej ilości narzędzi, ale przede wszystkim wciąż jeszcze istniejący niedostatek surowców.

TOKIO. Według wiadomości z Rangun, zostały zakończone ostatnie naprawy linij kolejowych, w swoim czasie zburzonych przez nieprzyjaciela. Obecnie zostaje wznowiona komunikacja na wszystkich liniach Birmy.

## Bezużyteczność jest oczywista

**Anglia spostrzega, że nie może wygrać w sprawie z jeńcami wojennymi**

BERLIN. (DNB). Po początkowych zuchwałych wybiegach w sprawie traktowania jeńców wojennych przecież w końcu Anglicy otrzeźwieli. „Tutaj i w Kanadzie wcale nie ma zapału z powodu uchwały w sprawie zarządzeń odwetowych wobec niemieckich jeńców". Zrozumiano zatem, że Niemcy mogą za każdego jeńca niemieckiego zakuć w więzy trzech, a jeśli zajdzie potrzeba nawet 10 Anglików. Według sprawozdania londyńskiego korespondenta szwedzkiej gazety „Aftonbladet" w Anglii obawiają się, że jedno nieostrożne słowo może pogorszyć sytuację angielskich jeńców wojennych w Niemczech.

W międzyczasie, jak donoszą inne gazety szwedzkie, Związek rodzin jeńców wojennych w Edynburgu i we Wschodniej Szkocji złożył rządowi telegraficzny protest przeciwko krępowaniu więzami niemieckich jeńców wojennych. Wiedzą oni, dlaczego to zrobili. Albowiem ten Związek rodzin angielskich jeńców wojennych musi mieć rzeczywiście duży stan członków, a ci wiedzą, że Anglia nie ma nic w ręku, by mogła grozić „represjami". Z pewnością nie uczucia humanitaryzmu zmusiły tych Anglików do złożenia protestu swojemu rządowi.

GENEWA. „Daily Mail" donosi z Melbourne, że wysłanie misji wojskowej do Moskwy, jak również wznowienie działalności partii komunistycznej pociągnie za sobą wymianę przedstawicieli dyplomatycznych. Partia komunistyczna była od 2 lat zamknięta w Australii.

# NISZCZYCIELSKIE CIOSY NA WSZYSTKICH OCEANACH

***Nowe sukcesy niemieckich łodzi podwodnych***

BERLIN. Zanim jeszcze admiralicja brytyjska przyznała się do pierwszego wielkiego ciosu zadanego przez niemieckie łodzie podwodne koło Kapsztatu u wybrzeży Południowej Afryki, nastąpił drugi cios. Niemieckie łodzie podwodne zatopiły znowu w pobliżu Przylądka Dobrej Nadziei i u wybrzeży Zachodniej Afryki 61.000 trb. Nie zawiodły zatem smętne przeczucia niektórych gazet angielskich, jak n. p. „Yorkshire Post", które wobec braku komunikatów brytyjskiej admiralicji pisały przynajmniej w komentarzach o „wzrastającym zagrożeniu" trasy koło Kapsztatu przez wojnę prowadzoną na morzu przez Niemcy i w ogóle przez mocarstwa paktu trzech. Odważni komendanci niemieckich łodzi podwodnych postarali się o to, by spełniły się te angielskie przeczucia o nadchodzącym nieszczęściu dla posiłków wojsk brytyjskich w Egipcie i w Indiach.

Gazeta „Yorkshire Post" sądziła, że można się przynajmniej spodziewać odciążenia na Północnym Atlantyku. Lecz i ta nadzieja okazała się zwodniczą, albowiem niemieckie łodzie podwodne nie ograniczają się do nowego, wybranego przez siebie placu boju w Afryce Południowej, lecz kontynuują swoje zwycięskie działania bez przerwy na Środkowym i Północnym Atlantyku. Przy tym pewien młody komendant łodzi podwodnej zatopił za jednym zamachem podczas swojej pierwszej podróży osiem parowców o 47.000 trb. z silnie ubezpieczonego konwoju. Jest to znakomity wyczyn, świadczący zarówno o dobrym wyszkoleniu nowych załóg łodzi podwodnych, jak i o wysokiej wartości technicznej nowych łodzi.

Nowy komunikat nadzwyczajny skreśla znowu ogółem 143.000 trb. z angielskiego i amerykańskiego tonażu, a w liczbie tej znajdują się nie tylko same statki towarowe i statki-cysterny, lecz także znowu dwa tak cenne dla Anglii i Ameryki szybkie okręty pasażerskie, które są nieodzowne jako transportowce wojskowe albo jako krążowniki pomocnicze i których strata nie może być wyrównana w czasie wojny. Jak w związku z tym Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje, parowiec „Orcades" posiadał szybkość 22 mil morskich, a „Duchess of Atholl" 19 mil morskich. Podczas gdy ten ostatni okręt był własnością Canadian Pacific i kursował w czasie pokoju po północnych trasach morskich, „Orcades" był całkowicie nowoczesnym, zbudowanym dopiero w 1937 r. okrętem tropikalnym i należał do Orient Steam Navigation Company. Okręt ten mógł obok swoich wielkich sal przeznaczonych do użytku pasażerów przewozić ładunek 11.800 ton towarów. Był to jeden z najszybszych i największych brytyjskich okrętów, który właśnie ze względu na te zalety uchodził za wzorowy transportowiec dla wojska.

Obydwa okręty mogły razem przewozić do 10.000 żołnierzy. Potwierdza się to, co wykazało już niedawne zatopienie amerykańskiego transportowca z wojskiem na Północnym Atlantyku, a mianowicie, że nawet szybkie, używane przez nieprzyjacielskie dowództwo wojenne okręty nie są bezpieczne wobec łodzi podwodnych. Zatopiony przez włoską łódź podwodną parowiec „Oronsay" posiadał również szybkość 20 mil morskich.

W krótkim czasie nieprzyjacielska flota do transportu wojska straciła następujące szybkie okręty pasażerskie: „Orcades" (23.456 trb., 22 mile morskie), „Duchess of Atholl" (20.119 trb., 18 m. m.), „Oronsay" (20.043 trb., 20 m. m.), typ „Viceroy of India" (19.627 trb., 18 m. m.), typ „Reina del Pacifico" (17.702 trb., 19 m. m.), typ „Derbyshire" (11.660 trb., 15 m. m.), razem 6 szybkich transportowców wojskowych o 112.607 trb. Ta ciężka strata nieprzyjacielskiej floty transportowej obejmuje niezastąpione okręty, gdyż tego rodzaju okrętów nie przewiduje ani angielski, ani amerykański program budowy nowych okrętów.

# Hr. Ciano o zagranicznej polityce faszystowskiej

Z okazji 20 rocznicy marszu na Rzym — 30 października 1922 — minister spraw zagranicznych hr. Ciano napisał dla czasopisma „Berlin — Rom — Tokio" artykuł, z którego podajemy nast. wyjątki:

Trudno zrozumieć duchowe i polityczne źródła rewolucji faszystowskiej, jeśli sobie nie uświadomić, że faszyzm był także reakcją przeciwko polityce sprzymierzonych mocarstw pod koniec wojny światowej. Po więcej niż trzech latach krwawych i zaciętych zmagań, podczas których naród włoski musiał ponosić olbrzymie ofiary, sprzymierzeni, po wymolestowaniu w 1915 r. od Włoch przystąpienia do wojny, nagle zwrócili się na konferencji pokojowej przeciwko nim.

Pod auspicjami wilsonowskiej ideologii podzielono w Paryżu świat między Francuzów i Anglików, zorganizowano szereg nowych państw, rozdano hojną ręką mandaty, kolonie, a Włochom nie dano możliwości rozszerzyć się, co więcej odmówiono im nawet prawa do przygarnięcia do swego łona obywateli włoskiej narodowości nad Adriatykiem.

Program faszystów, ustalony przez Mussoliniego 24 maja 1920 r., wyraźnie dążył do całkowitej rewizji systemu wersalskiego. To, co Mussolini zaatakował, dotyczyło ducha tych traktatów polityki nienawiści, która je podyktowała, chęci panowania nad innymi, z której się zrodziły.

Rewizja traktatów, faktyczne uznanie praw i potrzeb Włoch, polityka równowagi i zgody między państwami europejskimi, oto najważniejsze trzy punkty koncepcji Mussoliniego, podstawowe wytyczne dla międzynarodowej działalności Włoch.

W Lidze Narodów, powiedział Duce w swoim przemówieniu w Trieście 6 lutego 1921 r., narody nie są równouprawnione. Jest ona raczej świętym przymierzem narodów plutokratycznych francusko - angielskich dla zagwarantowania sobie wzajemnego wykorzystywania większej części kuli ziemskiej. Faszyzm nie wierzy w możliwość ogólnego rozbrojenia w chwili obecnej. Faszyzm jest przekonany, że Włochy w teraźniejszej historycznej epoce powinny uprawiać w Europie politykę równowagi i pogodzenia się różnych mocarstw. Z tych ogólnych założeń wypływają postulaty organizacji Fasci Italiani di Combattimento. Powinno się przeprowadzić rewizję traktatów pokojowych i zmienić te punkty, których wykonanie jest niemożliwe, względnie gdyby się okazało, że ich realizacja mogła by być źródłem dogłębnej nienawiści i materiałem zapalnym dla nowych wojen. Jednocześnie musi n-tąpić powolne odrywanie się Włoch od grupy zachodnich plutokratycznych narodów przez rozwijanie wewnętrznych włoskich sił twórczych i zbliżenie się do wrogich mocarstw Austrii, Niemiec, Jugosławii, Turcji, Węgier, nadto zdecydowane wysunięcie praw i potrzeb narodu włoskiego odnośnie kolonij.

To był sens, jaki nadał Mussolini zagranicznej polityce rewolucji faszystowskiej, to były warunki, na jakich oparł swoją współpracę z innymi państwami w Europie. W dwa dziesiątki lat po takim postawieniu zagadnienia polityki zagranicznej faszyzmu, trzeba ze zdumieniem stwierdzić, jak dobrze przewidywał wówczas Duce przebieg wypadków i zasadnicze przeciwieństwa dzielące Włochy od francusko - anglosaskiej grupy mocarstw, dalej wspólnotę niemiecko - włoskich interesów i przyczyny, które doprowadzą do nowej wojny światowej.

Historia potwierdzi pewnik, że Liga Narodów była zawracaniem głowy, rozbrojenie złudzeniem, i że system wersalski doprowadził do tragedii; w ciągu dwudziestu lat — od marszu na Rzym aż do wybuchu nowej wojny — na tych pewnikach była oparta polityka zagraniczna Duce. Istotne znaczenie jego polityki polega właśnie na tym, że walczył przeciwko polityce dławienia prawa dzonej przez mocarstwa zachodnie, polityce, która atakowała podstawowe prawa życiowe Włoch do wolności i rozszerzenia się, jak to miało miejsce podczas kampanii etiopskiej i podczas próby zastosowania sankcyj.

Tego prawa dla Włoch domagał się Mussolini już od 1919. Skupił około siebie młodzież włoską i zainicjował rewolucję czarnych koszul. By zagraniczna polityka Włoch znowu się stała samodzielną, by zostały zabezpieczone podstawy rozrastania się Włoch na świecie, a naród włoski otrzymał przestrzeń i pracę. Czyż nie to było ostatecznym celem rewolucji faszystowskiej?

Naród włoski bronił się zdecydowanie przeciwko blokadzie gospodarczej. Blokada się załamała. Próba sankcyj udowodniła, jak głęboka jest nienawiść mocarstw zachodnich do faszystowskich Włoch. Przesądzona była sprawa zdławienia wolnych Włoch, nie myślano o zmianie systemu wersalskiego, który miał wypisane w swoim programie hasło zamknięcia drogi do wszystkiego młodym narodom. Okazało się więc konieczne połączenie się młodych narodów, by móc się przeciwstawić dokonywanym na nich gwałtom.

I rzeczywiście, niedługo po kampanii etiopskiej Włosi i Niemcy znaleźli się obok siebie na terenie Hiszpanii, by walczyć w obronie europejskiej kultury przeciwko zagrażającemu jej bolszewizmowi. Wówczas ujawniła się niemiecko-włoska solidarność i zarysowały się podstawy ściślej współpracy, która miała doprowadzić do zawarcia między obu krajami żelaznego paktu, która stwierdziła wspólnotę interesów oraz jednakowe cele prowadzonej wojny.

Rozpoczynając dwudziesta lat rewolucji faszystowskiej, naród włoski jako pierwszy zaprotestował przeciwko niesprawiedliwości traktatów pokojowych, jako pierwszy zbuntował się przeciwko planowemu uprzywilejowaniu grupy państw francusko - anglosaskich, jako pierwszy wysunął prawo ludów do życia, wolności i rozwoju. I na tym polegało znaczenie marszu na Rzym w międzynarodowej polityce.

# Germanin

Co to jest germanin? Jest to środek leczniczy przeciwko śpiączce grasującej w Afryce. Wprawdzie został wynaleziony już w 1917 r., ale dopiero po licznych doświadczeniach na zwierzętach w Państwowym Urzędzie Zdrowia w Berlinie oraz Instytucie dla badania krajów podzwrotnikowych w Hamburgu udało się w 1921 uleczyć nim pierwszego chorego na śpiączkę.

Niedawno czytałem w jednym z dzienników artykuł o zamiarach Stanów Zjedn. odnośnie francuskiej Afryki nad równikiem. Autor pisał, że na obszarze wynoszącym ponad dwa miliony kilometrów kw. żyje tylko 3,5 miliona ludzi. Na słabe zaludnienie wpłynął handel niewolnikami, nieustanne walki między poszczególnymi plemionami i choroby podzwrotnikowe. Budowa jednej jedynej kolei w tamtych stronach z Brazzaville do Pointnoir, której długość wynosi 140 km. kosztowała życie 17.000 robotników, którzy poumierali na malarię. Na malarię? Na tych obszarach może być mowa tylko o śpiączce.

Stwierdzenie to dowodzi, jak wielkie rozmiary przybiera śpiączka z powodu braku niemieckiego środka leczniczego. Nie wchodząc w szczegóły o tym, z czego się wytwarza germanin i jakie jest jego naukowe znaczenie, godzi się zaznajomić czytelnika z nazwiskami ludzi, którzy odkryli środek leczniczy przeciwko śpiączce. Na pierwszym miejscu należy wymienić dr. Wilhelma Roehl'a. Wprawdzie przy ostatecznym spreparowaniu germaninu współpracowali także Dresell, Ossenbeck i Köthe ale bez fanatycznej pracy i nieugiętej wytrwałości Roehl'a i jego genialnej intuicji odkrycie nie byłoby się udało. Roehl miał decydujący wpływ nie tylko na odkrycie germaninu, ale i plasmochinu, który obok atebrinu jest jednym z najskuteczniejszych środków leczniczych przy zwalczaniu malarii. Nieszczęście chciało, że Roehl umarł przedwcześnie w wieku 48 lat na skutek zakażenia krwi. Nie należy zapominać, że Roehl jako prawdziwy badacz miał dobrą rękę przy doborze swoich współpracowników. Będąc z wykształcenia lekarzem, a z powołania badaczem, dobrał sobie jako współpracowników chemików i chemoterapeutów, i w ten tylko sposób udało się dokonać wielkiego dzieła.

Przez pięć lat pracował Roehl ze swoimi pomocnikami nad germaninem i podczas doświadczeń dokonał 3000 chemicznych połączeń. Często podczas żmudnego sprawdzania tych połączeń ogarniało badaczy zwątpienie tak dalece, że opadały im ręce; nie ustawali jednak w pracy, dopóki wytrwałość ich nie została wynagrodzona.

*H. Unger*

(„V. B" — skrót)

## Fałszywy obraz rzeczywistego stanu rzeczy

SZTOKHOLM. (DNB). Sekretarz amerykańskiego ministerstwa marynarki Bard oświadczył, jak podaje „Manchester Guardian", na zebraniu robotników warsztatów okrętowych, że na wysiłki zbrojeniowe Ameryki ujemnie wpływa nacisk gospodarczy, uprawiany przez pewne grupy „pozbawione ducha ofiarności". Przez posługiwanie się cyframi procentowymi w sprawie wzrostu potencjału zbrojeniowego daje się ludności całkowicie fałszywy obraz istotnego stanu rzeczy i budzi się złudne przekonanie, że Ameryka nie może przegrać wojny.

„Samooszukiwanie się przez cyfry oznaczające procent jest formą kompleksu niższości, stwierdza Bard, — zrodzonego w Stanach Zjednoczonych po klęsce w Pearl Harbour. Panuje pogląd, że jeśli z programu 10.000 czołgów fabryka wypuszczą 2 czołgi, zamiast jak dawniej jeden, to już produkcja wzrosła o 100 proc. Przypomina to człowieka, który zaczyna gwizdać na cmentarzu, aby dodać sobie odwagi".

Również ze strony innych odpowiedzialnych czynników amerykańskiej gospodarki wojennej nie pozostawia się żadnej wątpliwości co do tego, że propaganda ze swoimi superlatywami i cyframi odnoszącymi się do produkcji zwodzi społeczeństwo amerykańskie jeśli chodzi o powagę wojny i wpływa ujemnie na zdecydowanie się do wysiłków sięgających ostatecznych granic, by nie przegrać wojny.

# Znaczenie Wołgi jako drogi komunikacyjnej

Dorzecze Wołgi z jej licznymi dopływami — a jest ich 132 — obejmuje obszar równający się powierzchni Rzeszy Niemieckiej, Francji i wysp angielskich. Według statystyki dorzecze Wołgi liczy 50 milionów mieszkańców, czyli jedną trzecią ludności europejskiej części Związku Sow. Można z tego wywnioskować, jakie znaczenie ma Wołga dla państwa sowieckiego. Długość Wołgi w porównaniu z innymi rzekami Europy sowieckiej wynosi:

| | długość w km | dorzecze w tysiącach km kwadr. |
|---|---|---|
| Wołga | 3500 | 1460 |
| Dniepr | 2250 | 527 |
| Don | 1860 | 430 |
| Dniestr | 1370 | 77 |
| (Ren | 1320 | 225) |

Dochodzi do tego fakt, że Wołga jest połączona kanałami z Leningradem, Rygą i Archangielskiem. Z powodu swej olbrzymiej długości i dochodzących daleko na północ, wschód i zachód dopływów, łączy obszary z przeróżną produkcją: bogate lasy północy, obszary rolnicze nad swoim środkowym i dolnym biegiem, tereny rybne u ujścia, ośrodki różnorodnego przemysłu nad brzegami swoimi i dopływów. W jakim stopniu podniosło się od początku pierwszej pięciolatki sowieckiej znaczenie miast przemysłowych w jej dorzeczu, wynika ze zwiększenia się liczby ludności.

| | 1923 | 1933 | 1939 |
|---|---|---|---|
| Moskwa | 2,019,000 | 3,653,000 | 4,137,000 |
| Gorki | 186,000 | 452,000 | 664,000 |
| Samara | 172,000 | 260,000 | 230,000 |
| Saratow | 211,000 | 328,000 | 375 000 |
| Stalingrad | 143,000 | 338 000 | 445,000 |
| Astrachań | 150 000 | 225,000 | 253,000 |

W związku z rozwojem przemysłu zwiększał się na Wołdze oraz jej dopływach także przewóz towarów. Wynosił:

1926 . . . . . . 17,5 milionów ton
1930 . . . . . . 27,4 „ „
1933 . . . . . . 30,0 „ „

i to tylko w ciągu sześciu miesięcy w roku, kiedy Wołga nie jest zamarznięta.

Do końca trzeciej pięciolatki (1942) przewidywano zwiększenie tonażu do 33 milionów ton. Co oznaczają takie transporty towarów w międzynarodowej komunikacji handlowej, wynika z porównania ze statystyką przewiezionego tonażu towarów przez trzy najważniejsze kanały na świecie (1937).

Przewieziono przez:

Kanał cesarza Wilhelma — 23 milionów t. r. netto,

Kanał Sueski — 27 milionów t. r. netto,

Kanał Panamski — 20 milionów t. r. netto.

Z powyższego wynika, o ile Wołga przewyższa pod tym względem wszystkie kanały morskie.

Wśród transportowanych towarów od 15 lat przewozi się najwięcej drzewa, a mianowicie około 55 procent ogólnego tonażu. Ze względu na brak drzewa są skazane na ten dowóz Samara, Saratow i Astrachań ze swoimi obszarami.

Dla przemysłu od Stalingradu w górę rzeki aż do Gorkiego i Moskwy jest niezbędną ropa naftowa, przewożona z Kaukazu przez Astrachań. Przed wybuchem wojny na Wschodzie przewożono drogą rzeczną rocznie 7—8 milionów ton; do 1942 flotyla statków - cystern miała być zdolna do przewożenia 10 milionów ton. Skutki przecięcia Wołgi są dla przemysłu zupełnie jasne, jedyna linia kolejowa bowiem, prowadząca z Astrachania, która już dawniej służyła do transportu, nie może zrekompensować straty Wołgi, nie mówiąc o fakcie, że znajduje się w zasięgu niemieckiej broni powietrznej.

Komunikacja na Wołdze nie da się niczym zastąpić także na odcinku zaopatrywania w żywność ludności zamieszkującej w tym dorzeczu. Delta Wołgi i północna część morza Kaspijskiego należą do najbogatszych na świecie terenów rybnych. Jeśli się nie uda dostarczyć stąd na północ połowu, Związek Sow. straci mniej więcej połowę poławianych w nim ryb.

Dochodzi do tego fakt, że na obszarach nadwołżańskich znajdują się trzy rolnicze dystrykty wykazujące nadwyżkę, a mianowicie riazański nad Oką, saratowski i samarski. Przestrzeń pól uprawnych równa się prawie trzeciej części przestrzeni uprawnej w Niemczech przed 1914. W jaki sposób będzie można transportować produkty, jeśli nie będzie się miało do dyspozycji Wołgi, i jak będzie można zaopatrywać ludność w żywność?

Przemysł włókienniczy nad górną Wołgą nie będzie mógł przewozić swoich wyrobów, taksamo przemysł ciężki swoich maszyn, parowozów i traktorów, nie mówiąc już o obecnych gwałtownych potrzebach przemysłu wojennego.

Po stracie ogromnych obszarów z surowcami potrzebnymi dla przemysłu i po stracie rozległych rolniczych okręgów na południu, które miały nadmiar plonów, strata Wołgi jako drogi komunikacyjnej wpłynie paraliżująco nie tylko na europejską część Związku Sow. ale odbije się na całym Związku.

Dr. H. OEHMEN.

(„D. A. Z." — skrót)



## Nowy ciężar na barki Wielkiej Brytanii

SZTOKHOLM. (DNB). Omawiając zatopienie wielu brytyjskich okrętów handlowych u wybrzeży Południowej Afryki, o czym w tych dniach doniósł komunikat nadzwyczajny Naczelnego Dowództwa Niemieckich Sił Zbrojnych, stwierdza komentator niemieckiej służby prasowej, że Niemcy bardzo dobrze wiedzą o tym, że trasa przez Morze Śródziemne jest w praktyce dla Anglików zamknięta i że Anglia skazana jest na to, by Środkowy Wschód zaopatrywać drogą około Przylądka Dobrej Nadziei. Oznacza to stratę cennego czasu w zaopatrywaniu wojsk brytyjskich w Egipcie. Wielka Brytania jest obecnie zmuszona do dalszego jeszcze wzmacniania swoich konwojów na tej trasie. „Nowy ciężar — skarży się rzecznik londyńskiej służby prasowej — spadł na barki Wielkiej Brytanii", lecz — chcąc swym słuchaczom taniej użyczyć pociechy — Anglia niewątpliwie opanuje i unicestwi to niebezpieczeństwo.

—o—

## Amerykański generał murzyn dziękuje Anglikom za przyjazne przyjęcie

SZTOKHOLM. Angielska służba prasowa donosi: Generał brygady Benjamin Davis, jedyny generał murzyn w armii amerykańskiej, wyraził w Londynie wdzięczność oddziałów murzyńskich za przyjazne przyjęcie, jakie im zgotował naród angielski. W odniesieniu do rzekomych tarć między białymi a żołnierzami-murzynami powiedział Davis, że „nie wiadomo mu o poważnych niepokojach", aczkolwiek „tu i ówdzie" dochodzi do sprzeczek. Dodał on, że armia Stanów Zjednoczonych nie zna różnic między białymi a murzynami, albowiem walczy ona o „wolności demokracji".

# Kolejne przemówienie p. Roosevelta

AMSTERDAM. Prezydent Stanów Zjednoczonych wygłosił przemówienie, zaznaczając na wstępie, że alianci są jednomyślni co do konieczności przede wszystkim odciągnięcia sił zbrojnych mocarstw paktu trzech z frontu wschodniego i z Chin przez zastosowanie nowych ofensyw na innych teatrach wojny. Jednak nie może on udzielić informacyj, kiedy, w jaki sposób i gdzie rozpoczną się te ofensywy. Również alianci zdecydowali się ująć i postawić przed sądem wybitnych mężów Niemiec, Włoch i Japonii, odpowiedzialnych, ich zdaniem, za „niezliczone czyny barbarzyńskie". Roosevelt powiedział, że Stany Zjednoczone bynajmniej jeszcze nie doszły do poziomu całkowitej swej wytwórczości, lecz stwierdził, że Stany Zjednoczone już przeszło od dwóch lat rozpoczęły budowę swych fabryk materiału wojennego.

Zaznaczył on, że budowę tych fabryk rozpoczęto o rok wcześniej od porażki pod Pearl Harbour. Poza tym, oprócz sprawy uzbrojeń istnieje zagadnienie żeglugi, które uważa on za najważniejsze, gdyż wszędzie na całym świecie w dalszym ciągu są zatapiane statki Stanów Zjednoczonych. Za najtrudniejszą stronę sprawy robotniczej w Stanach Zjednoczonych uważa Roosevelt brak rąk roboczych w rolnictwie. O ile by wysiłki rządu nie były wystarczające, to powstanie konieczność szukania wyjścia zapomocą nowych ustaw. Szczególnie farmer powinien jasno i wyraźnie zrozumieć, że wytwórczość jego jest niezbędna i ważna dla sprawy zwycięstwa aliantów.

Władzom szkolnym Stanów Zjednoczonych umożliwi się wypracowanie planów nauki w ten sposób, aby uczniowie mieli możność użycia pewnej części roku szkolnego i feryj letnich dla pomocy farmerom podczas żniw albo w przemyśle wojennym. Następnie Roosevelt zaznaczył, że jego zdaniem, najniższy wiek dla rekrutów powinien być sprowadzony z 20 lat na 18. Oczywiście rozumie on uczucia rodziców tych młodych ludzi, którzy znajdują się obecnie pod bronią, lecz zrozumienie tej sprawy posiada nie tylko on ale i „jego żona".

Wynik tej wojny znajduje się w zupełnej zależności od dowództwa wojennego i jego planów strategicznych. Wobec tego alianci zdecydowali polecić układanie planów strategicznych swym dowódcom wojennym. Plany wojenne i morskie Stanów Zjednoczonych są układane wspólnie przez sztab generalny armii lądowej i marynarki, obradujący stale w Waszyngtonie. Szefami tego sztabu są: admirał Leahy, szef sztabu generalnego Marshall, admirał King i generał Arnold. Znajdują się oni w ścisłej łączności ze sztabami generalnymi brytyjskim, sowieckim i czungkińsko-chińskim, jak również ze sztabem generalnym dominiów brytyjskich. Następnie prezydent Stanów Zjednoczonych oświadczył, że od stycznia roku bież. istnieje wspólny plan operacyj ny aliantów, co do którego panuje zupełne porozumienie pomiędzy dowódcami aliantów. Powzięto już cały szereg decyzyj wojennych i zaakceptowano wiele planów. W końcu Roosevelt powiedział, że Stany Zjednoczone walczą o ponowne ugruntowanie dobrej wiary, nadziei i pokoju. Za ostateczny cel tej wojny uważa Roosevelt całkowite zniszczenie Niemiec, Włoch i Japonii oraz ich sojuszników.

# Salazar, twórca nowej Portugalii

„Portugalia ma wyjątkowe szczęście, że tworzy wewnątrz Europy geograficzną całość o jednakowym języku, jednakowej rasie, jednakowej religii i tej samej kulturze". Tymi słowami określił portugalski premier Oliveiro Salazar w przemówieniu w czerwcu tego roku właściwości narodowe, z których wyszła jego reforma państwa portugalskiego. „Estado novo" — „nowe państwo" brzmi hasło tej reformy, która ucieleśniła się w dziele konstytucji z lutego 1933 r. Autorytet, praca i opieka społeczna są zasadniczymi podstawami nowego państwa.

Oliveiro Salazar wyszedł spośród narodu, któremu poświęcił pracę swego życia. Syn drobnego włościanina w portugalskiej prowincji Deira, któremu oszczędność rodziców umożliwiła studia, w 27 roku życia profesor skarbowości w uniwersytecie w Coimbra zdawał się nie mieć innych ambicyj, jak tylko te, by słuchaczom swoim dać doskonałe fachowe wykształcenie. Kiedy niedbała gospodarka poprzedniego ustroju parlamentarnego sprowadziła kraj nad brzeg bankructwa państwowego, przekazał wódz rewolucji narodowej, generał Carmona, w r.1928 Salazarowi ministerstwo finansów. W ciągu roku nadwerężone finanse kraju zostały uporządkowane i przywrócona równowaga w budżecie państwowym.

W lipcu 1932 r. zamianowano skutecznie pracującego ministra premierem. Posiadając zaufanie prezydenta państwa, Carmony, mógł on obecnie przystąpić do dzieła budowy nowego państwa. Partie i parlament zostały usunięte, system korporacyjny stał się podwaliną państwa. Również w dziedzinie gospodarczej rozpoczął się okres nowej budowy. Stworzono nowe gałęzie przemysłu, udzielono pomocy rolnictwu przez szeroko zakrojone prace melioracyjne. Planowo popierano żeglugę i skierowano myśl narodu portugalskiego znowu ku jego historycznej tradycji i zadaniom stania się „narodem atlantyckim". Unowocześniono i powiększono flotę i wojsko.

W zakresie polityki zagranicznej stanowisko Salazara cechuje wola ścisłej neutralności Portugalii w obecnym konflikcie światowym. Ta wola utrzymania neutralności wiąże się z bezwzględnym zdecydowaniem się utrzymania nienaruszalności portugalskich obszarów państwowych. Uwidoczniło się to w sposób stanowczy wobec aspiracyj Roosevelta do Azorów. Salazar, będąc wierny idei stworzonego przez niego „nowego państwa", jest zdecydowanym przeciwnikiem bolszewizmu. Solidarność angielskiej i amerykańskiej demokracji z bolszewizmem określił on jako „może najwięcej niepokojące zagadnienie naszych czasów".

Portugalia pod kierownictwem Salazara jest gotowa po wojnie współdziałać przy odbudowie, jak to podkreślił Salazar na wstępie wspomnianej wyżej mowy: „Po wojnie będzie chodziło o odbudowę całego świata. Epoka, w której żyjemy, znajdzie się pod potrójnym znakiem autorytetu, pracy i opieki społecznej".

# Smuts przybył do Londynu

SZTOKHOLM, (DNB). Reuter ogłasza następujący urzędowy komunikat: „Premier Afryki Południowej, Smuts, przybył we wtorek wieczorem do Londynu na konferencję".

W związku z tym pisze dyplomatyczny współpracownik Reutera, że pierwsza od wybuchu wojny wizyta Smutsa w Londynie posiada niewątpliwie bardzo duże znaczenie, ponieważ stale wciągano go do narady nad większymi zagadnieniami strategicznymi. Fakt, że wybrał on obecną chwilę do podróży do Londynu, do której to podróży nakłaniali go Churchill i gabinet, podkreśla znaczenie konferencyj, jakie się mają odbyć w Londynie. Wizyta ta rzuca snop światła na oświadczenie Churchilla w Edynburgu: „Doszliśmy do poważnego i groźnego momentu w tej wojnie".

# Duma i radość w Hiszpanii

## z powodu nowych sukcesów Błękitnej Dywizji

MADRYT, (DNB). Nowa pochwała Błękitnej Dywizji, wymieniona w niemieckim komunikacie naczelnego dowództwa sił zbrojnych wywołała w całej Hiszpanii dumę i radość, zwłaszcza dlatego, ponieważ nowe sukcesy ochotników hiszpańskich na froncie wschodnim ogłoszone zostały bezpośrednio po zakończeniu święta rasy, które to święto łączy w sobie pamięć wielkiej żołnierskiej przeszłości Hiszpanii. Entuzjazm, z jakim przyjęto omawianą wiadomość w Hiszpanii, odźwierciedla się również w gazetach, które pod wielkimi tytułami donoszą o zwycięstwie hiszpańskich ochotników.

# Z demokracją nie ma już nic do czynienia!

## Nowe zarządzenia Roosevelta. Sprawozdanie hiszpańskie

MADRYT, (DNB). Ze sprawozdania korespondenta agencji Efe z Nowego Jorku wynika, że Roosevelt co raz bardziej ima się środków dyktatorskich, które nie mają już nic wspólnego z tak bardzo bronioną demokracją. W swojej ostatniej mowie Roosevelt sam zadał kłam swoim poprzednim, złożonym narodowi amerykańskiemu przyrzeczeniom. Podczas gdy przed tym utrzymywano jankesów w wierze, że Stany Zjednoczone mogą przy pomocy pewnych ofiar natury finansowej przystąpić do wojny i ją wygrać, dzisiaj żąda on od nich bezwzględnego poświęcenia na ołtarzu tej wojny majątku, nawyków życiowych, stopy utrzymania, pracy i życia ludzkiego. Roosevelt nie powstrzymał się też, jak to jest w zwyczaju sfer parlamentarnych, wobec zbliżających się wyborów, przed zapowiedzią daleko sięgających nowych zarządzeń, jak np. powołania do służby wojskowej 18-letnich, zakazu zmiany miejsca pracy i zmiany mieszkania bez zezwolenia władz i t. p.





# Brak solidarności

GENEWA. (DNB). Jak donosi korespondent waszyngtoński londyńskiego „Times'a", Stalin życzy sobie udziału swych przedstawicieli wojennych i politycznych przy opracowywaniu strategii aliantów. Ze względu na Japonię, Stalinowi chodzi nie tyle o Amerykę, ile o Anglię. Również Chińczycy wyrazili życzenie, aby im pozwolono wyrazić swe zdanie. Rosja szczególnie jest niezadowolona z dostaw materiałów wojennych przez państwa demokratyczne, a najbardziej przez Amerykę, która nie wypełnia swych obietnic. Staje się co raz to bardziej widocznym, że stosunek pomiędzy mocarstwami zachodnimi z jednej strony, a Rosją Sowiecką z drugiej, staje się poważnym zagadnieniem.

W Stanach Zjednoczonych, jak się zdaje, jest przedmiotem spornym, czy wytwarzanie materiału wojennego winno być zarezerwowane dla uzbrojenia własnych wojsk lądowych, powietrznych i morskich, czego też żąda większość wojskowych amerykańskich z całą stanowczością, czy też należy przede wszystkim dostarczać broni sojusznikom. Następną kwestią do wyjaśnienia jest, w jakim stopniu ma znaczenie Ocean Spokojny dla europejskiego teatru wojny, czy też winien on być na drugim planie. Chińczycy również żądają usilnie pomocy, jakolwiek w Waszyngtonie panuje przekonanie, że nie można jej udzielić przed odebraniem z powrotem Burmy. W równym stopniu żądają też Australijczycy wydatniejszej pomocy od swych sojuszników. Co raz bardziej staje się jasnym w Anglii i Stanach Zjednoczonych, że porozumienie między aliantami nie jest takie, jakie być powinno. Szczególnie brakuje solidarności co do zasadniczych kierunków wspólnej taktyki wojennej.

# Program koncertu St. Szpinalskiego

Recital poniedziałkowy St. Szpinalskiego przyniesie licznym miłośnikom muzyki wiele niezmiernie cennych utworów z zakresu muzyki fortepianowej. Należy tu w pierwszej linii Fantazja chromatyczną i fuga d-mol J. S. Bacha, arcydzieło formy ścisłej i swobodnej. Fantazja utrzymana jest w charakterze [illegible]rowizacji będącej wstępem do wspaniałej fugi. Utwór ten należy do najgenialniejszych kompozycyj Bacha. Sonata op. 53 Beethovena t. zw. Waldsteinowska należy do najwybitniejszych utworów mistrza z Bonn. Pochodzi z okresu twórczości, w którym Beethoven po epoce klasycznej szuka nowego wyrazu w muzyce, staje się najwybitniejszym prekursorem romantyzmu.

Etudy symfoniczne Schumanna op. 13 noszą tę nazwę z tego powodu, że posiadają orkiestralny, niemal symfoniczny charakter. Formalnie zbudowane w formie wariacyj, stanowią szczyt techniki pianistycznej, dobywając z fortepianu efekty kolorystyczne, właściwe muzyce orkiestralnej.

Sonata h-moll op. 58 Chopina jest utworem tak natchnionym, że słusznie [illegible] jej należy jedno z pierwszych miejsc w twórczości Chopina, a niezawodnie pierwsze miejsce wśród utworów literatury fortepianowej w ogóle. Polot i niezwykła subtelność dźwiękowa frapowały swego czasu Liszta tak dalece, że uważał ten utwór za najwybitniejszy swojej epoki. Obok tej sonaty Fantazja f-moll Chopina należy do arcydzieł literatury fortepianowej; posiada niezwykłą siłę dramatyczną, majestatyczność i liryzm jednocześnie. Ustosunkowanie tych elementów należy do najciekawszych problemów formy chopinowskiej w ogóle.

Na zakończenie odegra Szpinalski dwie piękne parafrazy Liszta: jedną na temat pieśni prządek z „Holendra tułacza" Wagnera, drugą na temat ballady Schuberta „Erlkönig", znanej pod popularną nazwą „Król Olch". Właściwa Lisztowi maestria opracowania występuje tu szczególnie silnie i sprawia, że obie te parafrazy obok kwartetu z „Rigoletta" Verdiego, należą do najwybitniejszych kompozycyj tego rodzaju.

T.

NA SREBRNYM EKRANIE

# Kino „Muza". — „Alarm V stopnia"

Jest to dobry, sensacyjny film, o pełnej niespodzianek fabule, którą śledzi się z prawdziwym zaciekawieniem. Akcja rozwija się żywo i logicznie, przenosząc nas w różne miejsca: do wnętrza fabryki i laboratorium, na dworzec kolejowy, przystań okrętową wreszcie do cyrku z girlsami, popisami akrobatycznymi i doskonale tresowanym słoniem. Wszystko to tworzy barwne tło do działań straży pożarnej, której jeden z członków jest właśnie bohaterem obrazu. Partnerką jego jest Heli Finkenstein, śliczna Fiametta z Boccaccio. Ma ona może tutaj mniej pola do popisu, ale i tak gra jej pełna jest wyrazu i uroku.

W napisach polskich trafiają się dziwolągi w rodzaju „znowóż", „odkomandyrowany", „więkrzy" itp.

# Dostosowanie się do niemieckiego prawa karnego

## Środki szybkiego i celowego zwalczania przestępstw

W dzienniku urzędowym Reichskommissar'a dla kraju wschodniego z dnia 4 października 1942 zostało ogłoszone zarządzenie z dnia 28 września 1942 w sprawie dostosowywania krajowego prawa karnego w Reichskommissar'iacie Ostland do niemieckiego prawa karnego.

Cel tego zarządzenia wynika ze wstępu: „Różnice wynikające ze stosowania niemieckiego prawa karnego przez sądy niemieckie, działające w Reichskommissar'iacie Ostland w stosunku do zasadniczo obowiązującego krajowego prawa karnego przeszkadzają krajowym sądom karnym w uzgadnianiu swych wyroków w granicach kompetencji z zasadami walki niemieckiej z przestępczością. Aby sądownictwo krajowe mogło skutecznie przeprowadzać postępowanie karne i aby organy krajowe mogły uwzględniać wymagania czasu wojennego w zakresie prawa karnego, krajowe prawo karne musi być dostosowane do niemieckiego prawa karnego".

Forma i treść zarządzenia są dostosowane do tego celu. Celem wyrównania istniejących różnic pomiędzy niemieckim, a krajowym prawem karnym zarządzenie w pierwszej części wprowadza zasadnicze przepisy niemieckiego prawa karnego.

W drugiej części są uwidocznione poszczególne wypadki, podkreślone przez prawo niemieckie z uwzględnieniem warunków czasu wojennego. Przewiduje się w nich sprawiedliwa kara za zbrodnie i za czyny szkodników narodowych oraz tych, którzy działają na szkodę społeczeństwa prowadzącego walkę na życie i śmierć. Będą dotkliwie karane: niedozwolone utrzymywanie stosunków z jeńcami wojennymi, słuchanie obcych radiostacyj oraz rozpowszechnianie wiadomości tych radiostacyj, zamachy na zaopatrywanie niemieckiej gospodarki wojennej, handel pokątny i lichwiarski.

Część trzecia zawiera przepisy przejściowe, wśród których zasługuje na uwagę: termin uprawomocnienia się — 1 październik 1942 — i działanie wsteczne przeciwko czynom występnym, które zostały dokonane po 27 października 1941. Zarządzenie powyższe nie obowiązuje w okręgu generalnym Białejrusi. Zarządzenie nie jest zamkniętym dziełem prawnym, lecz jest wstępem do takiego dzieła. Mimo to już teraz daje ono sądom krajowym ostrą broń do szybkiego i celowego zwalczania przestępstw. „W. Z."

# Zwiększenie kar za pędzenie samogonu

## Za zniszczenie powyżej 10 cetn. zboża grozi kara śmierci

Generalkommissar wezwał naczelników powiatów do zwrócenia szczególnej uwagi na tajne gorzelnictwo oraz polecił zaostrzyć wymiar kar za to przestępstwo. O każdym wypadku, w którym dla uzyskania samogonu zużyto więcej, niż dwa cetnary zboża należy niezwłocznie zawiadomić Generalkommissar'a. Wypadki zużycia na samogon więcej, niż cetnara zboża należy kwalifikować, jako przestępstwa przeciwko gospodarce wojennej. Kto zaś zużyje na samogon więcej niż 10 cetn. zboża, może być ukarany śmiercią. Następnie sądy otrzymały zarządzenie, aby wszystkie wyroki wydane w sprawach o tajne gorzelnie przesyłano do Generalkommissar'a celem przejrzenia.

Jednocześnie zostaną znacznie zaostrzone kary przeciwko spożywającym samogon, oraz przeciwko handlarzom i właścicielom tajnych restauracyj. Niewątpliwie powyższe środki w wysokim stopniu przyczynią się do zlikwidowania największej plagi chwili obecnej — tajnego gorzelnictwa i pijaństwa. (r).

**Od Wydawnictwa.**

Prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Przedpłata za prenumeratę powinna być uskuteczniona przed 1-ym każdego miesiąca.

**Prenumerata wynosi 3 RM miesięcznie.**

# Dziennikarze zagr. zwiedzają Wilno

Grupa dziennikarzy z państw nordyckich, która wyruszyła na wielodniową podróż informacyjną po okręgu generalnym Litwy zwiedziła Wilno. Dziennikarzy przyjmował Gebietskommissar Wilna-Land Wulff, który powitał gości również w imieniu Gebietskommissar'a Wilna-Stadt. Dziennikarze zwiedzili wszystkie osobliwości miasta, jak również przedsiębiorstwa przemysłowe. („W. Z.").

# Przybycie 18 wagonów aktów

Bogaty materiał archiwum wileńskiego, dawne akty polityczne, sądowe, społeczne, instrukcje dla mianowanych, prywatne i publiczne testamenty, słowem wszystkie pisemne zabytki o wartości historycznej i kulturalnej które były przez bolszewików wywiezione do Mińska już powróciły w większości do Wilna. W tych dniach oczekuje się dalszego transportu. Cały ten materiał jest składany w murach pobernardyńskich. („W.Z.").

# Do wszystkich urzędów, przedsiębiorstw i biur

Oddział Wypoczynku i Radości Życia Związków Zawodowych zawiadamia, że odbędą się następujące imprezy dla członków Związków Zawodowych:

W sobotę 17 października 18—20 w sali Filharmonii „Wieczór rozmaitości" z udziałem solistów opery: Jasaitite, Gutauskasa, prof. Szpinalskiego, artystów teatru dramatycznego, pary tancerzy, Florenze i Reger (Węgry), małej orkiestry Filharmonii pod batutą Mikulskiego, orkiestry radiowej pod kierownictwem Szczepańskiego. Conferencier artysta teatru dramatycznego Siparis.

We wtorek 20 października o godz 17.20 w teatrze miejskim komedia „Człowiek pod mostem".

Karty wstępu można otrzymać w oddziale Wypoczynku i Radości Życia Zw. Zawod., Gedimino 27, pokój 323, codziennie od 9,30 do 12.

Oddział Wypoczynku i Radości Życia Związków Zawodowych.

# Wiadomości z dnia

**17** października — SOBOTA — Wiktora

Wschód słońca 6.50
Zachód słońca 17.31

**DZISIAJ ZACIEMNIAMY OKNA OD 17.45 DO 6.25.**

— OSTATNI DZIEŃ WYDAWANIA KART ŻYWNOŚCIOWYCH. Wczoraj, dnia 16. X. w punktach rozdawnictwa kart zostały wydane karty żywnościowe tym wszystkim osobom, które z powodów uzasadnionych we właściwych terminach nie odebrały należnych im kart.

Obecnie punkty rozdzielcze wyliczą się z wydanych kart żywnościowych, przekazując pozostałe karty do centrali. (t).

— OPŁATY PRZY SKŁADANIU PODAŃ O MIESZKANIE. Jak się dowiadujemy, zostały wprowadzone opłaty od podań składanych w sprawie przydziału mieszkań.

W myśl nowego zarządzenia wszystkie podania w tych sprawach muszą być zaopatrzone w znaczek stemplowy w wysokości 3 RM. (t)

— NIE WOLNO LEKCEWAŻYĆ PRZEPISÓW W SPRAWIE DOSTARCZENIA TYTONIU. Niektórzy rolnicy, nie mający zawartych umów na hodowle tytoniu ociągają się z dostawą do fabryki tytoniowej surowca w rozmiarach przewidzianych dla każdego hodowcy.

W związku z tym przypominamy, że w myśl rozporządzeń władz obowiązek odsprzedaży surowca tytoniowego ciąży także na wolno uprawiających tytoń hodowcach, mimo że nie zawierali oni umów o hodowlę i dostawę tytoniu. Winni oni zbywające surowce odsprzedać fabryce tytoniowej, dla „Ostland-Tabakindustrie".

Zaznaczamy przy tym, że w myśl istniejących w tym względzie zarządzeń wszyscy lekceważący nakaz odsprzedaży surowca tytoniowego, ulegną bardzo surowej karze. (t)

— SZEWCY KTÓRZY OTRZYMALI SKÓRĘ. Podajemy dalszy wykaz szewców, którzy otrzymali skórę do reperacji obuwia: Stukielis Karol, Gedymino 4—15, Jastrzębski Piotr Krupniczy zaułek 3—3, Piekarski Franciszek, Bafórego 35—1, Milewski Witold, Stefańska 20—7, Ogonowski Wiktor, Szopena 5—3, Pietkiewicz Kazimierz, Turgielska 6—1, Wojciechowski Ksawery, Rossa 23—5, Tananas Michał, Piaski 17a—2, Janco Antoni, Gedyminowska 27a—1, Dierwanowski Ignacy, Sadowa 11—6, Korwin-Piotrowski Ant., Rossa 30—2, Szostak Wład., Ostrobramska 29—23. Suchorzewski Władysław, Beliny 13—17, Ciszkowski Feliks, Gaona 1—8, Rawas Wiktor, Sołtaniska 32—2, Kuchciński Wacław, Połocka 39—9, Kuliskis Michał, Tyzenhauzowska 2—19, Simokaitis Władysław, Ostrobramska 25—1.

Przypominamy jednocześnie, że naprawa musi być wykonana przez wymienionych szewców według cennika urzędowego. (t)

— PRZEMYT TOWARÓW SPOŻYWCZYCH DO MIASTA. Wzmocniono ostatnio nadzór nad spekulantami przemycającymi z prowincji towary spożywcze, które w mieście są sprzedawane po cenach spekulacyjnych.

Jak dowiadujemy się, w przyszłości będą ustalane także nazwiska i adresy rolników, którzy mimo wyraźnych ostrzeżeń dokonują niedozwolonych tranzakcyj zamiennych z przybyłymi z miasta spekulantami. (t)

— PODMYCIE CHODNIKA. Na końcu Kestutisstrasse (d. Giedyminowska) na rogu ul. Bobrowej, spływająca woda kompletnie podmyła chodnik. Dotychczas nikt się tym nie zainteresował, lecz obecnie kwestia ta staje się, wobec nastania okresu jesiennego dość ważną dla tamt. mieszkańców. Warto nadmienić, że pewna ilość płyt chodnikowych została poprostu rozkradziona. (t)

— PŁYNĄ TRATWY. W ostatnich czasach panuje duży ruch na Willi. Ciągną długie szeregi tratew, które oprócz materiału do przeróbki dla miejscowych tartaków wiozą w dużych ilościach drzewo opałowe dla ludności miasta. Ci z mieszkańców miasta, którzy otrzymali do wyrębu działki położone w pobliżu Willi, mogą w ten sposób bez trudności dostarczyć swój opał do Wilna. (t)

— KUNA PORYWA KURY. Mieszkańcy ul. Onos Vytautienes (Jasna) na Zwierzyńcu uskarżają się, że jakiś czworonożny napastnik porywa im kury, a nawet króliki, nieraz w biały dzień. Sądząc z opisów, chodzi tu o kunę domową t. zw. kamionkę. (f).



Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-08, Ekspedycja 6-09. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15 Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 15 fen. Drobne 10 fen. za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonjalne — 20 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—15 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu, Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 15 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.
W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.